

Sygn. akt **V.2 Ka 344/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

V Wydział Karny – Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Protokolant: Justyna Napiórkowska

w obecności - - -

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2017 r.

sprawy:

D. Z. /Z./

córki Z. i S.

ur. (...) w R.

obwinionej o wykroczenie z art. 92a kw w zw. z art. 20 ust. 1 Ustawy Prawo o Ruchu Drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 20 marca 2017r. sygn. akt II W 613/16

I.utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II.zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50zł (pięćdziesiąt złotych) oraz obciąża ją opłatą za II instancję w kwocie 30zł (trzydzieści złotych).

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Sygn. akt V. 2 Ka 344/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 marca 2017 roku Sąd Rejonowy w Raciborzu uznał obwinioną D. Z. za winną tego, że w dniu 5 sierpnia 2016 roku o godz. 18.35 w R. na ulicy (...) kierując pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) przekroczyła dopuszczalną prędkość jazdy o 26 km/h, jadąc z prędkością 76 km/h w obszarze zabudowanym tj. za winną wykroczenia z art. 92 a k.w. w zw. z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym i za to na mocy art. 92 a k.w. wymierzył jej karę grzywny w wysokości 300 złotych.

Na podstawie art. 118 §1 k.p.w. i art. 119 k.p.w. w zw. z art. 617 k.p.k. i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w wysokości 100 złotych oraz opłatę w wysokości 30 złotych.

Apelację od wyroku wniósł obrońca obwinionej, który zaskarżył wyrok w całości na korzyść obwinionej.

Wyrokowi zarzucił:

a) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wyroku poprzez błędne przyjęcie, że pomiar prędkości został wykonany przez policjanta prawidłowo i nie zachodzą wątpliwości, co do rzetelności przeprowadzenia pomiaru i wiarygodności jego wyników,

b) naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, tj.

1) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w. poprzez:

- przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na bezzasadnym przyjęciu, że fakt posiadania przez urządzenie laserowe do pomiaru prędkości świadectwa legalizacji rozstrzyga stanowi dowód prawidłowości obsługi tego urządzenia przez policjanta i rzetelności wyników pomiaru, uzyskanych w wyniku takiej obsługi,

- sprzeczność poczynionych ustaleń ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym,

2) art. 170 § 1 punkt 2 k.p.k. w zw. z art. 39 § 2 k.p.s.w. i art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.s.w. poprzez nieuzasadnione oddalenie dowodu z opinii biegłego z zakresu technologii pomiaru prędkości pojazdów na okoliczność weryfikacji prawidłowości pomiaru i wiarygodności jego wyników oraz spełnienia przez urządzenie pomiarowe warunków Rozporządzenia Ministra Gospodarki w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych z dnia 17 lutego 2014 roku (Dz. U. z 2014 roku, poz. 281),

3) art. 170 § 1 punkt 2 k.p.k. w zw. z art. 39 § 2 i art. 41 §1 k.p.s.w. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku z przesłuchania świadka D. J. na okoliczności: przebiegu jazdy obwinionej w dniu zdarzenia, sposobu i prędkości jazdy, przebiegu kontroli Policji, sposobu wykonywania pomiaru prędkości.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionej od popełnienia zarzucanego jej wykroczenia, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania a nadto o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego obrońcy według norm przepisanych.

Sąd Odwoławczy zważył co następuje:

apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie. Przeprowadzona kontrola odwoławcza nie wykazała, by miało się w zaskarżonym wyroku do czynienia z uchybieniem przepisom postępowania, bądź z błędnymi ustaleniami faktycznymi. O błędzie w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku można zasadnie mówić tylko wówczas, gdy sąd oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, bądź też gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wysnuł wnioski niezgodne z prawidłami logicznego rozumowania. Żadna z tych sytuacji nie zachodzi w zaskarżonym wyroku.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do wyłącznie do samej polemiki z ustaleniami poczynionymi przez sąd, a następnie wyrażonymi w uzasadnieniu, czy też przeciwstawienia tym ustaleniom odmiennego poglądu opartego na własnej ocenie całości lub części materiału dowodowego, będącego podstawą takich czy innych ustaleń. Aby zarzut błędu w ustaleniach faktycznych był skuteczny niezbędne jest wykazanie nie

tylko wadliwości ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd, ale także wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich Sąd miał się dopuścić.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności sprawy i dowody ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy, nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, pozostając pod ochroną art. 7 k.p.k.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy zasadnie oparł się na zeznaniach funkcjonariuszy policji G. K. i J. P., które są szczegółowe i logiczne. Nie sposób dopatrzeć się w zeznaniach funkcjonariuszy policji chęci bezpodstawnego pomówienia obwinionej, dokuczenia jej. Wprost przeciwnie, zeznania są wyważone. Z akt sprawy w żadnej mierze nie sposób wysnuć wniosku, by w zachowaniu funkcjonariusza dokonującego pomiaru należało dopatrzeć się jakichkolwiek nieprawidłowości. G. K. w sposób wyczerpujący wskazał, jakich konkretnych czynności w związku z pomiarem prędkości pojazdu, którym poruszała się obwiniona dokonał. Wbrew twierdzeniom skarżącego analiza zeznań funkcjonariusza policji dokonującego pomiaru prowadzi do wniosku, iż znana mu była treść Instrukcji obsługi urządzenia typu (...) 20-20 100 LR. i nie ma przy tym znaczenia, iż sąd w momencie przesłuchania świadka instrukcją tą nie dysponował. Nie ma także żadnych podstaw, by kwestionować zeznania G. K., iż został on przeszkolony z obsługi przedmiotowego urządzenia.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy wniosek co do winy i sprawstwa obwinionej wyprowadził nie tylko z treści przywołanej już wyżej Instrukcji ale z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a więc również poprzez uznanie za wiarygodne zeznań przesłuchanych w sprawie funkcjonariuszy policji.

Twierdzenia zawarte w apelacji, iż pomiar został wykonany nieprawidłowo są gołosłowne, w żaden sposób nie wykazano jakich konkretnych uchybień funkcjonariusz policji miał się dopuścić, na czym nieprawidłowości miały polegać. Wbrew twierdzeniom skarżącego świadek G. K. nie zeznał, iż pomiar został dokonany z odległości 300 metrów (choć byłoby to dopuszczalne) a jedynie, że pomiaru prędkości standardowo dokonuje się z odległości 300 metrów, przy czym najczęstsze ujawniane wykroczenia na tym urządzeniu są ujawniane z odległości 100-300 metrów. Z protokołu rozprawy z dnia 26 października 2016 roku (k-31) wynika, iż świadek G. K. zeznał: „nie pamiętam odległości i czasu dokonania pomiaru”. Takie stwierdzenie świadka nie może szczególnie dziwić, a to chociażby ze względu na upływ czasu od dnia zdarzenia. Podobnej treści zeznania złożył świadek J. P., który dodatkowo podał, iż odległość, z której dokonuje się pomiaru jest uwidoczniona na radarze i została ona okazana obwinionej wraz z dokonaniem pomiaru prędkości. Z kolei z zaliczonej przez Sąd I instancji w poczet materiału dowodowego notatki urzędowej dotyczącej ujawnienia sprawcy wykroczenia wynika, iż pomiar został dokonany z odległości 181 metrów. Zatem wywody zawarte w apelacji dotyczące konieczności posiadania umiejętności snajperskich przy dokonywaniu pomiaru z odległości 300 metrów pozostają w sprawie bez znaczenia, podobnie jak dywagacje dotyczące odbywanych szkoleń (...).

Skarżący zdaje się nie dostrzegać, iż z treści Instrukcji obsługi przedmiotowego urządzenia wynika, iż w przypadku wykrycia błędnego pomiaru (niezależnie od przyczyn powstania) przyrząd wyświetla kod błędu, zamiast wyniku pomiaru prędkości. W instrukcji wymienione są możliwe błędy i ich kody. Błędy te przykładowo dotyczą sytuacji, gdy cel nigdy nie został namierzony, a więc gdy cel pomiaru jest za blisko, bądź poza zasięgiem przyrządu, sytuacji gdy nastąpiło niewłaściwe celowanie, tj. gdy wiązka promieniowania laserowego przemieszcza się po celu (zły sposób trzymania przyrządu), bądź też się z niego zsunie, ewentualnie, że wystąpił błąd kalibracji. Z instrukcji tej wynika także, że w sytuacji gdy jakkolwiek obiekt przesłoni wiązkę laserową podczas trwania pomiaru, wówczas zgłoszony zostanie komunikat o błędzie. Instrukcja wyjaśnia także co oznacza efekt kosinusowy, który jest „sprzymierzeńcem kierowcy”.

Treść przywołanej już wyżej notatki urzędowej (k-1) potwierdza prawidłowość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń. Wynika z niej bowiem, iż obwiniona początkowo deklarowała przyjęcie mandatu (co potwierdzili w swych zeznaniach G. K. i J. P.), a nadto że prosiła funkcjonariusza policji, by zamiast 4 punktów karnych nałożyć na nią

jedynie 2 punkty, wówczas „pójdzie na ugodę”, po czym po wypisaniu mandatu odmówiła jego przyjęcia, podnosząc, że w niedalekiej odległości znajduje się metalowy płot.

W świetle dołączonego do akt sprawy aktualnego Świadcstwa Legalizacji Ponownej wydanego przez Dyrektora Okręgowego (...) Miar w K. (k-3) nie sposób podzielić poglądu lansowanego przez obrońcę obwinionego, by przyrząd laserowy, którym dokonano pomiaru prędkości nie spełniał wymagań. Z treści przywołanego dokumentu wprost wynika, iż spełnia on wymagania przewidziane w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 roku w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz. U. z dnia 6 marca 2014 roku, poz. 281).

Mając na względzie wszystkie przywołane okoliczności jak najbardziej zasadnie Sąd Rejonowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu technologii pomiaru prędkości na okoliczność weryfikacji przedmiotu pomiaru i wiarygodności jego wyników oraz spełnienia warunków opisanych w przywołanym już rozporządzeniu z dnia 17 lutego 2014 roku. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał na poczynienie konkretnych i kategoriowych ustaleń co do sprawstwa obwinionej, nie zachodziła konieczność zasięgnięcia wiedzy specjalistycznej. Nie uchybił również sąd żadnej z zasad postępowania oddalając wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka D. J..

Reasumując w sprawie nie powołano się na żadne konkretne, obiektywne okoliczności, w oparciu o które można by wywieść wniosek, iż pomiar dokonany tym konkretnym urządzeniem rejestrującym naruszenie przepisów ruchu drogowego przez kierujących pojazdami, dokonany dnia 5 sierpnia 2016 roku o godz. 18:35 był nieprawidłowy.

Mając na względzie powyższe a także uwzględniając brzmienie art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. należy przyjąć, że kara orzeczona wobec obwinionej jest współmierna, odpowiednia do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. W świetle wcześniejszej, wielokrotnej karalności obwinionej za podobne wykroczenia, kary grzywny w wymiarze 300 złotych nie sposób uznać za rażąco niewspółmiernie surową, a tylko wymierzenie takiej kary uzasadniałoby ingerencję Sądu Odwoławczego. Dlatego i w tej części brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

Mając na względzie powyższe rozważania należało wyrok Sądu I instancji, jako słuszny, utrzymać w mocy. Obwinioną obciążono na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 50 złotych oraz opłatą w kwocie 30 złotych.

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek